

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.*
Z *poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Turcya. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi *Pleśnianach*, w obwodzie złoczowskim, założono regularną szkołę parafialną z następującem wyposażeniem:

Gmina tamtejsza odstąpiła własny grunt objętości 80 sążni kwadratowych i obowiązała się wystawić na nim do 1. września 1861, stosowny budynek szkolny z budulec, który ofiarował właściciel wsi W. Edgar Wierzchowski, a tymczasowo umieścić szkołę w najętym domu, sprawić potrzebne porządki szkolne i utrzymywać równie jak przysły budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, trzymać stróża do posługi i dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa.

Prócz tego zapewniła gmina po wieczne czasy na utrzymanie nauczyciela, który ma zarazem pełnić służbę dyaka, roczną kwotę 40 zł. w. a. w gotówce i dodatek w zbożu, składający się z 6 meców żyta, tyleż hreczki i 8 meców jęczmienia.

Nakoniec obowiązał się także gr. kat. administrator parafii imx. Jan Teusiewicz na czas swego duchownego urzędowania w Pleśnianach dodawać rocznie dla polepszenia dotacyi nauczyciela po 5 zł. w. a.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Gmina *Słobódka*, w obwodzie brzeżańskim, zobowiązała się dla założenia regularnej parafialnej szkoły wystawić do jesieni roku 1861 stosowny budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, posprawić potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, załatwiać posługę przy szkole, dodawać na opał szkoły 7 kóp okłotów słomy, albo takąż samą ilość podściółki, a na uposażenie nauczyciela dawać rocznie 90 zł. w. a. gotówką, tudzież 26 meców i 8 mierzyc twardego zboża, a mianowicie żyta, jęczmienia i hreczki w równych częściach.

Nakoniec dla polepszenia dotacyi nauczyciela zapewniono następujące doczesne składki:

a) Stanisław Czarnożyński, dzierżawca Horodyszczu, przyrzekł dawać przez czas dzierżawy rocznie 4 zł. 20 c. w. a.

b) G. k. kapelan miejscowy ix. Andrzej Sochocki przez czas swego duchownego urzędowania w Horodyszczu rocznie 1 zł. 5 c. w. a. gotówką i 2 mecy żyta osypem, nakoniec.

c) Dzierżawca propinacyi Schmil Lille przez czas swojej propinacyi w Słobódce i Horodyszczu rocznie 2 zł. 10 c. w. a.

Udowodnioną temi ofiarami dążność ku podniesieniu elementarnej nauki ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie.)

Lwów, 20. lutego. Według spostrzeżeń poczynionych w tu-tejszym szpitalu powszechnym było w miesiącu styczniu r. b. naj-więcej wypadków kataralno-reumatycznych słabości.

Z pomiędzy chorób dotkliwych wydarzyło się najwięcej ka-tarów krtańi oddechowej i kanału kiszkiowego, a oprócz tego za-palenia płuc. Były także dość częste wypadki febry zimnej, i wy-darzyło się kilka wypadków gorączki nerwowej, a w liczbie chorób chronicznych było najwięcej wypadków suchot płucowych z owrzdzeniem.

Do pozostałych w miesiącu grudniu r. z. w tym szpitalu 550 chorych przybyło w ciągu miesiąca stycznia 358 chorych, a z liczby ogólnej 908 chorych, wyzdrowiało 284, jako niedowyleczenia wy-puszczono ze szpitalu 14, a 30 umarło. Z końcem stycznia pozostało jeszcze 580 chorych.

W porównaniu z miesiącem grudniem r. z. powiększyła się w szpitalu pomienionym ogólna liczba chorych w miesiacu styczniu o 76, a w oddziale chorób wewnętrznych o 23, zaś w porównaniu

z tym samym miesiącem r. z. przyjęto w styczniu r. b. w ogóle o 43 chorych więcej, a o 59 więcej zostawało w kuracyi.

W miesiącu styczniu r. b. umarło ogółem w mieście 234 osób, o 9 więcej w porównaniu z miesiącem grudniem r. z., a o 11 wię-ciej niż w styczniu r. z.

(Posiedzenie towarzystwa eskomptowego.)

Wiedeń, 18. lutego. Na dzisiejszem siódmym posiedzeniu głównem akcyonaryuszów niższo-austriackiego towarzystwa eskon-towego wzięto:

1) Do potwierdzającej wiadomości sprawozdanie rady admini-stracyjnej za rok 1859.

W szczególności przyjęto jednomyślnie propozycję założenia kasy osobnej („Widmungskassa“), i upoważniono radę admini-stracyjną do poczynienia kroków potrzebnych dla zrealizowania tego projektu.

2) Oznaczono na podstawie potwierdzonego przez wydział rewidentów obrachunkowych wykazu — super-dywidendę 4%, to jest 20 zł. w. a. od całej, a 10 zł. w. a. od połowy akcyi.

Ogólny więc przychód w roku 1859 wynosił po 40 zł. w. a. od każdej akcyi, czyli 8 od sta.

3) Na propozycję wydziału rewidentów obrachunkowych ozna-czono tanytem dla członków rady administracyjnej i komitetu także i na rok 1860 w stosunku 10%.

4) Występujący według statutów członek rady administracyjnej, p. Antoni Dück, wybrany został znowu przeważną większością głosów.

W miejsce ustępujących dwóch członków rady administracyjnej wybrano.

J. Excelencyę Andrzeja barona Baumgartnera i p. Jana Rebel, terażniejszego zastępcę prezydenta komitetu właścicieli kredytowych także większością głosów radzami administracyjnymi.

5) Wydział rewidentów obrachunkowych złożony z pp. S. Auspitz, Augusta Pallehner, Edwarda Plank, Edwarda Wiener i Jó-zefa Zeisel — potwierdzono jednomyślnie w jego dotychczasowych czynnościach także i na rok bieżący.

Wywód słowny obrad dzisiejszego posiedzenia podany będzie do druku i na żądanie rozdany.

Rada administracyjna niższo-austriackiego towarzystwa eskon-towego w Wiedniu wydała następujące zawiadomienie z dnia 18. lutego 1860: Na dzisiejszem siódmym posiedzeniu głównem akcyo-naryuszów niższo-austriackiego towarzystwa eskontowego posta-nowiono za rok 1859 wypłacić super-dywidendę 20 zł. w. a. za akcyę całą i 10 zł. w. a. za pół akcyi, zaczem kupony drugiego semestru 1859

w kwocie 30 zł. w. a. za całą akcyę i

15 zł. w. a. za pół akcyi

wypłacane będą z dniem 20. lutego 1860 w głównej kasie towarzystwa.

Jeśli jest więcej niż pięć kuponów przyniesionych do spłaty, tedy należy je skonsygnować w porządku arytmetycznym, a zresztą kupony szczególne opatrzyć tylko należy po stronie odwrotnej pod-pisem odbierającego pieniądze, i wręczyć je likwidaturze towarzy-stwa, gdzie też wydawane będą bezpłatnie i konsygnacye potrzebne.

Ameryka.

(Sprawa wyboru prezydenta.)

Nowy Jork, 1. lutego. Trudności względem wyboru pre-zydenta zdają się zbliżać do rozwiązania. Dnia 28. oznajmił repu-blikanin Sherman swej partyi, że postanowił zrzec się swojej kan-dydatury na prezydenta. Uradzono tedy postawić na jego miejscu Penningtona z New-Jersey, któremu także przewodzący demokratów z Lecompton zapewnili swoje głosy. Dnia 30. rozpoczęła się walka na nowo. Ciekawi pozajmowali wszystkie wnijścia do Kapitolu, a w izbie był tak wielki natłok, że zaledwie zdołano utrzymać por-ządek. Ogólna liczba głosujących wynosiła 234; do wyboru po-trzeba było 118 głosów, ale Pennington otrzymał tylko 115, a de-mokratyczny kandydat Smith 112, reszta 6 głosów przypadła in-nym. Nazajutrz zebrało się znowu na wybory 233 członków, a potrzeba było właściwie tylko 117. Ale i tą razą miał Pennington tylko 116 głosów, a więc o jeden mniej, i demokraci zapropono-wali odroczenie izby, na co po długiej dyskusyi do następnego dnia przyzwolono.

Hiszpania.

(Doniesienia z Tetuanu. — Odezwa Królowy do senatorów.)

Madryt, 14. lutego. Spodziewają się, że eskadra wykona teraz krok stanowczy. Zamierzono najprzód uderzyć na Rabat, a dopiero potem podstąpić pod Tanger. W Tetuanie nie ma i śladu fanatyzmu muhametańskiego i owszem postępowanie mieszkańców tamtejszych jest braterskie z Hiszpanami, (to znaczy iż radzi są, że się pozbyli jarzma Maurów). O'Donnell porucił przełożonym gminy i znakomitszym mieszkańcom miasta czuwanie nad spokojnością i bezpieczeństwem publicznym. W chrześcijańskim kościele poświęconym podczas zajęcia miasta Tetuanu odspiewano *Te Deum*.

— *Gazeta de Madrid* pisze pod dniem 9. lutego:

„Prezydent senatu margrabia del Duero wynurzył Królowej uczucia senatu z powodu świetnych zwycięstw armii hiszpańskiej w Afryce. Odpowiedź Jej królew. Mości była treści następującej:

„Panowie senatorowie. Z największą przyjemnością przyjmuję życzenia senatu z powodu świetnych zwycięstw naszej wiernej i walecznej armii w Afryce, które w Hiszpanii tak żywo wznieciły zapal a serce moje przepełniły radością. Dzięki za tak wielką łaskę Wszechmocnemu, twórcy wszelkiego dobra. Przy jego pomocy i zasługach naczelnego wodza i generałów, co z mego zlecenia wiodą do zwycięstw walecznych żołnierzy, możemy na dalsze nieprzenijające liczyć tryumfy. Wyprawą afrykańską zapełni świetną stronnicę w dziejach naszego bohaterskiego narodu a mienię się szczęśliwą, że mogę się przyczynić, by pamięć tak szczytnych czynów wojennych zachowała się na zawsze. Co do mnie, jako Królowa i matka pokładam całe me szczęście i całą ma nadzieję w tem, bym wiele ukochanemu synowi memu mogła zostawić wielkie, szczęśliwe i kwitnące królestwo. Aby dopiąć tego, nie będę wspólnie z mym ukochanym mężem żadnym oszczędzać usiłowań i buduję na szczerze współdziałanie wysokich korporacji państwa, na waleczną armię, która już tak wiele złożyła dowodów patriotyzmu, poświęcenia i wytrwałości w cierpieniach, i wreszcie na pomoc wszystkich klas szlacheckiej monarchii, u której steru postanowiła mię Opatrzność.“

Ta sama gazeta zawiera także dekret królewski, który zleca odnawiać deputacje prowincjonalne.

Francya.

(Ambasador do Konstantynopola mianowany. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 17. lutego. Margrabia Lavalette mianowany został pełnomocnym posłem francuskim w Carogrodzie, jako to już potwierdza *Monitor* w swej części urzędowej. Jak wiadomo, zajmował margrabia tę posadę przed wybuchem wojny krymskiej.

— Słychać dziś, że nie hrabia Arese ale kawaler Nigra udaje się w misji swego rządu do Londynu.

— Minister wojny marszałek Randon otrzymał od króla Wiktora Emanuela wielki krzyż orderu Anuncyaty, na co kapituła orderu osobnego udzielić musiała przyzwolenia, bo order ten przeznaczony jest właściwie tylko dla katolików, marszałek Randon zaś jest protestantem.

— Brat dyktatora Faryniego miał być temi dniami w Paryżu i odjechał do Londynu.

— Ludwik Vuillot odjechał z Marsylii do Rzymu na pokładzie okrętu cesarskich posyłek „Vatican.“

— Sąd kasacyjny odrzucił rekurs adwokata Ollivier.

— Szach perski, chcąc uregulować swoje finanse, udał się do Cesarza, by mu odstąpił zdolnego inspektora finansów, i jak słychać otrzymał pomyślną odpowiedź.

— Rząd wyprawia na swój koszt trzech młodzieńców do Chin, aby nauczyli się języka krajowego i wykształcili na tłumaczy poselstwa.

— Okolnik ministra wojny nakazuje komendantowi korpusów i t. p. uwolnić i przenieść do rezerwy żołnierzy z roku 1853, którzy w roku 1860 kończą okres służby, a obecnie znajdują się w głębi kraju lub w Afryce. Rozporządzenie to nie rozciąga się na tych, co mają pójść na pensję, co sami zaciągają się na powrót, na ochotników, co pragną przebyć cały okres służby od razu, na ochotników, co służą na podstawie ustawy z 26. kwietnia 1855 i wreszcie na kompanie dyscyplinarne. Podoficerów, kapralów, brygadyerów i żołnierzy doborowych, przeniesionych do rezerwy, należy zaraz zastąpić w porusze.

— Jak donosi *Pays* ma cały materiał armii podobnie jak zapasy mundurów pozostać stale na stopie wojennej.

— Jak donoszą z departamentów pauze od trzech do czterech dni dotkliwe zimno nawet i w południowej Francji. W Perygeaux i w okolicy spadły tak znaczne śniegi, że z trudnością tylko mogli włościanie z wsi pobliskich dostać się do miasta.

Belgia.

(Obrady w izbach.)

Bruxela, 15. lipca. Wczoraj ukończono dyskusję nad budżetem spraw wewnętrznych, i ogółową kwotę jego 8,577.713 fr. przyzwolono 45 głosami przeciw 25. Prawa strona głosowała jednomyślnie przeciw temu, toż samo przy budżecie sprawiedliwości. Członkowie są tak opieszali w uczęszczaniu na posiedzenia, że gdyby opozycja była wczoraj zebrała się kompletnie, byłby budżet odrzucony, a ministerium byłoby upadło. Dziś zajmowała się izba wyłącznie debatą nad różnymi petycjami. — Senat rozpoczął wczoraj

znowu swe czynności i dotychczas zajmował się dyskusją nad znizeniem cła żeglugi na kanale Charleroi. W przyszły piątek rozpocznie debatę nad budżetem spraw zagranicznych, i słychać, że książę Brabantu wypowie przy tej sposobności, jakie stosunki zachodzą względem belgijskiej komunikacji handlowej ku dalekim wybrzeżom.

Szwajcarya.

(Nowe urządzenia celne. — Broń do Włoch. — Amerykańscy żydzi w Szwajcaryi.)

Berna, 14go lutego. Rada związkowa wchodzi obecnie w umowę z rządem francuskim względem urządzenia biur celnych na granicach, gdzie uskutecznione być mogą ekspedycje urzędów celnych krajów obopólnych i dalsza przesyłka towarów w powozach pombowanych do stacji celnych w głąb kraju. Nowe te urządzenia wyjdą na korzyść tak skarbu publicznego, jak i ludzi prywatnych. Według doniesień dzienników szwajcarskich idą ciągle jeszcze przesyłki broni na Splügen i górą Gotarda do Włoch. — Tętejszy poseł amerykański p. Fay, obrońca osiadłych żydów w Szwajcaryi, i któremu zarzucono, że przeciw w Ameryce utrzymuje się niewolnictwo, utrzymuje w swojej odpowiedzi, że niewolnictwo jest kwestją wewnętrzną, a równouprawnienie żydów w Szwajcaryi kwestją polityki zewnętrznej. Pierwsza nie obchodzi Szwajcaryę bynajmniej, gdy tymczasem druga ma styczność z obopólnym stosunkiem osiedlenia.

Włochy.

(Przepisy w ostatku karnawału.)

Rzym, 11. lutego. Obwieszczenie papieskiego dyrektora policji pozwala używać zwyczajnych zabaw w ostatnich ośmiu dniach karnawału. Na Corso odbędą się wyścigi konne, wolno się maskować i rzucać drobnymi nieszkodliwymi cukierkami. Zabroniono tylko przywdziewać nieprzyzwoite lub niestosowne kostiumy i larwy i rzucać gipsem lub wapnem. Naczelnym wodzem francuskiej armii okupacyjnej, generał dywizji Goyon wydał także w języku włoskim i francuskim obwieszczenie, jak należy zachować się podczas karnawału. Obwieszczenie to jest treści następującej:

„Karnawał zakończy się w zwyczajny sposób i jak tuszy dowodzący naczelnie generał dywizji nie da powodu do zakłócenia porządku, generał buduje w tym względzie na wyrozumiałość ludności.

Aby nikt nie ściągnął na siebie wydanych przepisów karnych, podaje generał niniejszem do wiadomości:

1. W jakikolwiek bądź sposób ubarwione polityczne lub inne podburzające okrzyki są jak zawsze wyraźnie zabronione.

2. Również zakazano skupiać się na miejscu i wyszedł rozkaz, by rozpędzać zbiegowiska. Aby zapobiedz nieszczęściu, ma każdy dowódzca oddziału wojskowego, występującego przeciw zbiegowisku, osobiście lub za pośrednictwem jednego z agentów publicznego bezpieczeństwa zawezwać do rozejścia się skupionych, a zawezwani winni usłuchać bez wrzawy, nie podnosząc żadnych krzyków, inaczej bowiem użyje się przeciw nim przemocy.

Francuskie wojska na załodze w Rzymie mają wszelkimi swymi siłami i środkami przyczyniać się do utrzymania porządku i wszechstronnego bezpieczeństwa, a potrafią w każdym razie odpowiedzieć swym obowiązkom.

Główna kwatera Rzym dnia 10. lutego 1860.

Generał dywizji hrabia *Goyon*, adjutant Cesarza Francuzów.“

Niemce.

(Wojskowy statut organiczny.)

Berlin, 16. lutego. Ogłoszony drukiem projekt ustawy w sprawie organizacji armii jest treści następującej:

§. 1. Utworzenie siły zbrojnej polega na ogólnym obowiązku służby wojskowej.

Każdy Prusak ukończywszy lat 17 obowiązany jest aż po skończony 49 rok życia bronić ojczyzny.

§. 2. Siła zbrojna składa się z armii, marynarki i pospolitego ruszenia.

§. 3. Armia rozpada się: 1. na wojsko stojące i 2. na landwerów; marynarka zaś 1. na marynarkę stojącą i 2. na rezerwę morską. Pospolite ruszenie składa się z obowiązyjących do obrony ojczyzny, którzy nie należą ani do armii ani do marynarki. Siła armii i marynarki będzie zależeć od każdorazowych stosunków państwa.

§. 4. Armia i marynarka stojąca gotowe są ciągle do służby wojennej. Obie są wojennymi szkołami wykształcenia dla całego narodu.

§. 5. Obowiązek do służby w stojącej armii i marynarce rozpoczyna się z dniem 1. stycznia tego roku zwyczajnego, w którym obowiązany do służby kończy 20 rok życia. Obowiązek taki trwa 8 lat od dnia rzeczywistego wstąpienia do służby. W ciągu tych ośmiu lat obowiązani są służyć nieprzerwanie pod sztandarami cztery pierwsze lata żołnierze jazdy, trzy pierwsze lata żołnierze piechoty, artylerji, pionierowie i żołnierze marynarki, a półpiątego roku żołnierze od pociągów. Na dalsze lata służby otrzymują urlop do rezerwy, jeżeli różne ćwiczenia lub potrzebne wzmocnienie albo zmobilizowanie wojska, lub wreszcie uzbrojenie floty nie zniewolą powołać ich do służby. Do różnych ćwiczeń powołany będzie każdy pieszy rezerwista, jak długo pozostaje przy rezerwie, zwyczajnie tylko dwa razy, a kawalerzysta zwyczajnie tylko raz.

§. 6. Landwery i rezerwy morskie przeznaczone są do wzmożenia stojącego wojska i stojącej marynarki. Landwery służą głównie do obrony ojczyzny w obrębie granic krajowych, wszakże zastrzegamy sobie używać ich w nagłych wypadkach podobnie jak i rezerwy morskiej także w wojnie poza granicami ojczyzny. Zwolnienie landwerów i rezerwy morskiej nastąpi w porządku na nasz rozkaz, wyjątkowo zaś z rozporządzenia dowodzących generałów w wypadkach przewidzianych ustawą z d. 4. czerwca 1851 (Zbiór ustaw na r. 1851 nr. 451).

§. 7. Do landwerów wstępuje żołnierz, występując z armii stojącej a do rezerwy morskiej występując z marynarki stojącej. Zobowiązanie do służby w landwerach i w rezerwie morskiej trwa jedynaście lat, lecz gdyby obowiązany do służby skończył w ciągu tego lat 39, to ustaje z upływem tego roku. Uwolnienie wojska, zabranego na okręty, może nastąpić dopiero po powrocie do krajowych portów. Żołnierze landwerów i rezerwy morskiej, niepowołani do służby (§. 6) lub ćwiczeń, pozostają na urlopie. Do ćwiczeń landwerów powoływane będą tylko cztery pierwsze klasy, i to każdy do tych klas należący żołnierz przynajmniej jeden raz. Ćwiczenia te odbywać się będą raz do roku i w porządku nie mogą trwać dłużej jak ośm dni.

§. 8. Młodzi ludzie z wykształceniem, co w ciągu służby sami się ekwipują, uzbrajają i zaopatrują, jeżeli nabyte wiadomości zdołają w przepisany wykazać zakresie, mogą już po jednorocznej służbie w stojącej armii lub stojącej marynarce otrzymać urlop do rezerwy, a ten jeden rok służby będzie im policzony za trzyletnią, a przy jeździe za czteroletnią służbę. W miarę swych zdolności i stosunków prywatnych mogą być zaproponowani na stopnie oficerów w rezerwie, w landwerach i w rezerwie morskiej.

§. 9. Rozpuszczeni na urlop żołnierze armii i marynarki (rezerwa, landwery, rezerwa morska) stoją na urlopie pod kontrolą wojskową, która nie może jednak ograniczać ich w wyborze miejsca pobytu i mieszkania w kraju.

§. 10. Zawarte w tej ustawie postanowienia co do czasu służby w pojedynczych oddziałach armii i marynarki obowiązują tylko w pokoju. W wojnie rozstrzyga w tym względzie jedynie tylko potrzeba, a w takim razie wszystkie powołane oddziały armii i marynarki będą w miarę ubytku uzupełniane dorosłymi i pozostałymi w domu.

§. 11. Pospolite ruszenie zbiera się tylko za naszym rozkazem, jeżeli najazd nieprzyjacielski przeciąga prowincye.

§. 12. Ustawa co do obowiązku do służby wojennej z d. 3go września 1814, najwyższy rozkaz gabinetowy z d. 3go listopada 1833 i porządek landwerów z d. 21. listopada 1815, o ile zawierają przeciwne niniejszej ustawie postanowienia zostają zniesione.

§. 13. Potrzebne do wykonania niniejszej ustawy przepisy wyjdą w osobnych rozporządzeniach.

Szwecya i Norwegia.

(Poseł sardyński przybył. — Czynności sejmowe.)

Sztokholm, 11. lutego. Sardyński poseł przy dworze tujejszym, margrabia Migliorati, przybył przedwczoraj do stolicy. Stan szlachty i księży przyjął królewskie propozycje co do pierwszego ustępu budżetu. Stan mieszczański umniejszył żadaną sumę o 42.000 talarów, a stan włościański zniżył w pierwszym ustępie sumę 630.000 na 500.000 talarów.

Rosya.

(Wychodźstwo Czerkiesów. — Familia Szamila.)

Petersburg, 11. lutego. I rosyjskie dzienniki nadmienają teraz o emigracji Czerkiesów. I tak donosi *Północna Pyszczola*, że przybyło do Trebizondy 3000 Czerkiesów, którzy z tamtejszymi mieszkańcami wszczęli względem swego utrzymania niebezpieczne spory. — *Gazeta gubernska* z Kaługi zawiera następujące szczegóły o przybyciu famila Szamila:

„Dnia 17go stycznia o godzinie piątej po południu zjechała w siedmiu powozach familia Szamila do Kaługi. Już zrana przybył posłaniec z wiadomością, że się zbliżają. Chociaż ich Szamil już od dawna się spodziewał, wiadomość ta jednak wzruszyła go widocznie. Po chwili zaczął się modlić, co zwykle czyni we wszystkich mocnych wzruszeniach umysłu. W kilka godzin właśnie, gdy siadł do stołu, wszedł najmłodszy syn jego Mahomed Szeffi, który wyprzedził wszystkich, ażeby pierwszy mógł powitać ojca. Pierwsze spotkanie nie można powiedzieć by było czułe, raczej ceremonialne; syn ucałował ojcu ręce i zdawał się z nieśmiałością odpowiadać na krótkie pytania ojca. Gdy nadjechali drudzy członkowie famila, Szamil nie wychodził naprzeciw, lecz ich przyjmował u siebie, najprzód mężczyzn a potem kobiety; a gdy już wszyscy byli zebrani, wezwał ich Szamil na modlitwę, zapewne dla podziękowania Bogu, że szczęśliwie odbyli podróż. Przybyciem famila Szamila powiększyła się ludność Kaługi o dwadzieścia osób, między temi o siedm męskich a trzynaście żeńskich“

Turcya.

(Zastępca posła francuskiego. — Komisya wydziału podatkowego. — Odgraniczenia Czernogóry. — Wybory na Wołoszczyźnie. — Książę Kuza spodziewany w Konstantynopolu.)

Konstantynopol, 8go lutego. J. M. Sułtan przyjmował wczoraj na osobnem posłuchaniu tymczasowego zawiadowcę francu-

skiego poselstwa hrabię Lallemand, tudzież wszystkich celniejszych członków francuskiej ambasady.

— Rząd wyznaczył osobną komisję, by rozpoznać kwestye rozdziału nadwyzwyczajnego podatku czynszowego, z kąd, jak wiadomo, mają wpływać fundusze na amortyzacyę obiegających w Carogrodzie banknotów.

— Komisya pograniczna u turecko-czarnogórskich granic miała, jak donoszą z Skutari z Albanii, w ostatnich dniach tego miesiąca przystąpić do podpisu wypracowanych planów.

— *Bukaresz. gazeta niemiecka* obwieszcza rozporządzenie księcia Kuzy, które kolegia wyborcze w Wołoszczyźnie zwołuje na dzień 17. lutego dawniejszego stylu, tymczasem *Journal de Constantinople* upewnia, że wybory już się rozpoczęły, i że rząd od wszelkiego wstrzymuje się wpływu. Spodziewać się należy, pisze pomieniony dziennik, że podobne zaufanie rządu potrafi ludność na swą własną korzyść oględnie nagrodzić wyborami. Znadto długo już trwał w prowincjach tych stan, w którym do politycznych odwoływano się namiętności. Nowowibrani deputowani muszą obecnie zająć się usilnie praktycznymi kwestyami administracyi, finansów, handlu itp., a powołaniem księstw i ich księcia będzie nadal, robiąc jak najmniej rozgłosu za granicą, urzeczywistniać w kraju prawdziwie potrzebne reformy „i nie rozprawiać dłużej o konwencyę, którą raz nareście potrzeba koniecznie przeprowadzić praktycznie.“

Słychać, dodaje *Journal de Constantinople* na końcu artykułu, że książę Kuza ma niebawem przybyć do Konstantynopola dopełnić obowiązków, jakie wkłada na niego inwestytura. Przybycie księcia Kuzy do Konstantynopola będzie dowodem stałości jego władzy, której potwierdzenie powinien poczytywać za sprawę honorową. Przyjazd księcia będzie niejako inauguracyą jedynej polityki, która może księstwom zabezpieczyć te przywileje, które wysoka Porta umiała im zachować po dzień dzisiejszy.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 22. lutego. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: miec pszenicy (81 \mathcal{E}) 3zł.9c.; żyta (78 \mathcal{E}) 1zł. 78c.; jęczmienia (68 \mathcal{E}) 1zł.45c.; owsa (43 \mathcal{E}) 1zł.31c.; hreczki 2zł.23c.; kartofli 63c.; — cetnar siana 1zł.17c. słomy paszniej 70c.; podściółki 55c.; — sąg drzewa bukowego 9zł.45c., dębowego 7zł.70c., sosnowego 8zł.30c. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Przegląd

spozrzeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu styczniu 1860.

Średni stan barometru był 325^{''}935 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 332^{''}51 dnia 12. wieczorem.

Najniższy 315^{''}16 dnia 5. wieczorem.

Średnia temperatura była — 0.044 R. i o 3.091 cieplejsza niż 20letnia średnia temperatura i od roku 1824 w styczniu niezapamiętana, gdyż tylko styczeń w roku 1833 miał podobną temperaturę: — 0.049.

Najwyższa + 4.07 dnia 4. w południe.

Najniższa — 8.02 dnia 15. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 86.11 pr. C.

Największa 97.5 dnia 27. wieczorem.

Najmniejsza 66.7 dnia 26. w południe.

Całkiem pogodny dzień był tylko 1, małopochmurny także 1, bardzo pochmurnych było 18, całkiem pochmurnych 18, całkiem posepnych 11; mgła była w 9 dniach, a mróz w 23, z tych 12 bez odwilży.

Deszcz i śnieg padał w 15 dniach, z tego śnieg w 11; wysokość niestopionego śniegu wynosiła 40^{''} = 3^{''} 4^{''}, a wysokość całego atmosferycznego osadu 15^{''}35.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Półn. 4, Pn. Z. 6, Z. 32, Pd. Z. 10, Pd. 33, Pd. W. 2, W. 4, Pn. W. 2, a siła jego była w ogóle mierna.

Z codziennych spozrzeń na rozmaitych instrumentach meteorologicznych przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru spadał z 325^{''}553 dnia 1go z początku zwolna a 5go nagle aż na 317^{''}043, potem podniósł się nieco 8go, doszedł 12go do 332^{''}387, spadał odtąd zwolna do 22go aż na 321^{''}583, podniósł się do 29go na 325^{''}763, a 31go spadł na 320^{''}977. Średnia temperatura dzienna była 1go + 2.003, podniosła się 4go i 5go na + 3.033, spadała odtąd zmiennie aż do — 5.047 dnia 15go, podniosła się do 20go na — 2.0, dnia 22go na + 1.007, a potem spadała ze zmianami tylko do — 1.050 dnia 30go. Średni nacisk pary spadł z 2^{''}44 dnia 2go, na 0^{''}98 dnia 15go, podniósł się do 22go na 2^{''}06, a potem spadł do 30go na 1^{''}38. Średnia wilgoć powietrza zmniejszyła się z 94.33 p. C. dnia 2go aż na 77.80 dnia 13go, potem powiększyła się zmiennie aż na 91.27 do 27go, a 30go zmniejszyła się na 79.17. Wiatr zmieniał się ciągle, ale główny kierunek jego był Zachodni i Południowy. Największa ilość śniegu, jaka spadła w jednym dniu wynosiła 10^{''} dnia 21go, największa ilość wody 3^{''}27 d. 7go. Średni stan Ozonometru podniósł się z 4.00 dnia 2go, na 9.67 dnia 8go, spadał z mocnymi zmianami aż do 3.67 dnia 14go, podniósł się znowu na 9.33 dnia 20go, a potem chwiał się do końca miesiąca

między temi obydwojma stanami. Elektryczność powietrza zmieniała się bardzo, a to między 3.8 dnia 2go, 1.0 dnia 11go i 5.7 dnia 26go, poczem znowu nagle się zmniejszała. Elektryczność ziemi była zaledwie znaczna i podnosiła się stosownie do wyższej temperatury w dniach 4go, 5go, 6go, 11go i 26go tylko na 2.0. D. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 21. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Resum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	320.60	0 0°	86.0	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	320.87	- 5 4°	78.6	" "	" "
10. god. wiecz.	321.21	- 1 0°	87.4	" "	" "

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. lutego.

Hotel europejski: PP. Rejowski Honstanty, z Lubianki. — Zgazdziński Konst., z Ulicka.
Hotel angielski: Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — Szybiński Ferdynand, z Zalesia
Hotel Langa: Kamocki Alex., z Przeworska.
Hotel krakowski: Draginicz Jan, z Babiny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. lutego.

PP. Brzezany Maur., do Koneczak. — Chłopiński Abd., do Gniły. — Marynowski Wacł., do Tymiarowic. — Hr. Borkowski Alex., do Winniczek. — Bogusz Gracyan, do Ostalowiec. — Natrebski Fab., do Dobrosina. — Białobrzeski Stan., do Dziedziłowa. — Znamirowski Stanisł., do Belza. — Barsch c. k. rotm., do Jaworowa.

TEATR.

Dziś dramat niemiecki: „Pfeffer-Rösel.“ w 5 aktach.
Intro na scenie polskiej na korzyść zakładu sierot, znanego dawniej pod nazwą „Cerowni“: „Staroświeczyzna i Postęp

ezasu,“ szkie dramatyczny w czterech aktach ze spiewami J. N. Kamińskiego. Między aktami będą spiewy i muzyka koncertowa, a w końcu obraz, przedstawiający „Świątynię Dobroczyńców.“

Kurs lwowski.

Dnia 22. lutego.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	14	6	20
Dukat cesarski " "	6	18	6	25
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	60	10	80
Rubel srebrny rosyjski " "	2	4	2	8
Talar pruski " "	1	97	2	1
Polski kurant i pięcioletówka " "	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 zhr. } bez	84	25	84	92
Galicyskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	70	77	71	43
5% Pożyczka narodowa	76	95	77	83

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. lutego.

	zl.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po wal. austr.	—	—
" przedał " " 100 po	85	—
" dawał " " 100	84	50
" żądał " " 100	—	—
Wartość kuponu od 100 zhr.	—	59 1/2

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. lutego

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zhr. 77.95. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.—; po 4 1/2% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicji —.—; Bukowiny —.—; Akcy Banku narodowego sztuka 865.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 196 25; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 112 75. — Lipsk za 100 talarów —.—, Londyn za 10 funtów szterl. 131 50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.—, Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 21, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 23. do 29. lutego 1860.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Poledwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Szpender	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
-----------	-----------	---------	------	------	-----------	---------------	----------	-------	------	----------	-------------	-----------	---------	----------------	-----------------------------------

1 funt wiedeński za krajeary w walucie austriackiej.

Frankowska Joanna	Cela nr. 1	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Zelichowski Jan	" 2	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Motylewski Franciszek	" 3	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Sidorowicz Stanisław	" 4	35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	16	14	14	16	14
Kohmann Ignacy	" 5	25	18	18	30	14	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14
Kohmann Antoni (syn)	" 6	35	18	18	30	14	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14
Lipanowicz Piotr	" 7	26	20	20	25	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14
Solska Józefa	" 8	35	18	18	30	14	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14
Hachlewska Apolonia	" 9	26	18	18	26	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Zaworska Agnieszka	" 10	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Kohmann Antoni (ojciec)	" 11	35	20	20	30	14	20	20	20	14	16	14	14	14	16	14
Łepicki Maciej	" 12	30	20	20	20	14	18	18	20	16	14	16	14	14	16	14
Motylewski Wojciech	" 13	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14
Mokrzycki Jędrzej	" 14	30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Kochelles Jakób	" 15	17	15	16	16	10	16	16	16	15	13	13	13	13	13	13
Beitscher Daniel	" 16	18	16	16	16	16	16	16	16	15	13	13	13	13	13	13
Sidorowicz Józef	" 1	32	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	16	16	15
Niwiadomski Walenty	" 2	28	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14
Motylewski Klemens	" 3	32	19	20	30	14	18	18	20	17	14	14	14	16	16	15
Solski Ludwik	" 4	30	20	20	30	14	18	18	20	16	14	14	14	15	15	14
Jakubiczka Piotr	" 6	28	20	20	28	14	20	20	20	16	14	14	14	16	14	14
Frankowska Anna	" 7	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14
Rozniatowicz Kazimierz	" 9	30	20	20	30	16	20	20	20	16	14	14	14	14	14	14
Klimpel Wacław	w budzie nr. 1	22	17	18	20	12	18	17	17	17	14	14	14	14	14	12
Schrenzel Feiweł	" 9	20	18	18	18	12	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14
Kochelles Jakób	" 10	22	18	20	24	14	20	20	20	16	14	14	14	15	15	14
Luit Wolf	" 12	20	18	18	20	12	18	18	18	16	14	14	14	14	14	13
Tafel Majer Barach	" 17	20	17	17	19	14	17	17	17	17	14	14	14	14	14	14
Kugel Chaim Ber	" 18	19	16	18	18	10	16	17	18	15	13	13	13	13	14	13
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Londa Katarzyna	" 3	25	18	18	20	14	18	16	18	16	14	14	14	14	14	14
Górski Józef	" 4	30	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14
Michoński Franciszek	" 5	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Mokrzycki Karol	" 6	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Danielski Franciszek	" 7	30	20	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Lipanowicz Jakób	" 8	30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14
Niwiadomski Walenty	" 11	28	18	18	30	14	18	18	20	17	14	14	14	14	14	14
Klimpel Wacław	14 na p. brodz.	22	17	18	20	12	18	17	17	16	13	13	13	13	13	12
Pordes Mojżesz	16 " "	20	18	18	14	14	18	16	18	15	12	13	14	13	14	12
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. s. Anny	20	16	18	18	13	18	18	18	15	13	13	13	13	13	13
Schrenzel Feiweł	Ulica strzelecka	19	16	17	16	9	17	17	18	15	13	13	13	13	14	13

Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, dnia 22. lutego 1860.